

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie w przesyłce pocztową 3 zł. Dla odbierających w miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Kasa cenzuralna w Poczcie Kasa Cenzuralno-Pocztowej Nr. 61206.

**Redakcja i Administracja:** Częstochowa, ul. Piłsudskiego 52. Tel. 245. Słuzka pocztowa 45.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr. W tekście i nadciężnie 30 gr., za tekstem Najniższe ogł. drobne 150 zł. Ogłoszenia zamieszkiwane i matrycowe 50 % drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 % drożej. W numerach świętecznych i niedzielnych ceny o 25% droższe. Ogłoszenia skłonne, fałszywe, cyfrowe i bilansowe o 100% droższe.

Wzrost „Gonia Czestochowskiego”, ul. P. Piłsudskiego 52, Tel. nr. 58.

## Dziś we wtorek 25 września WIELKA UROCZYSTA PREMIERA

W  
„NOWOŚCI”

Potężny dramat genialnego EMILA JANNINGSA

# NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK

całą gamę namiętności

wzlotów i upadków  
radości i smutku  
wesela i męki  
szczęścia i cierpienia  
grzechu i pokuty

przeżywa widowiska — patrząc na film ten, który jest ostatnim etapem twórczych wysiłków.

Ceny miejsce podwyższone.

Ceny zwykle tylko na 1 seans.

Bilety ulgowe i bezpłatne nie ważne. Passe-partout tylko na 1 seans.

Początek o godzinie 5 po poł.

Ostatni seans o godz. 9,30 wiecz.

## O utrwalenie naszych interesów w Gdańsku.

### Rola Gdańska w rokowaniach handlowych polsko-niemieckich.

Istnieje wieloma względami uzasadnione przypuszczenie, iż stosunek Gdańska do Rzeczypospolitej ułec może w najbliższym czasie powodować zmianie na naszą korzyść. Wpłynąć na to muszą z jednej strony toczące się rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy, z drugiej zaś strony przyczynić się do tego powinny korzystniejsze nam nastroje w nowym senacie W. Miasta, złożonym z centrum, liberałów i socjaldemokratów.

To też Gdańsk okazuje wielkie zainteresowanie przebiegiem i rozwojem polsko-niemieckich rokowań handlowych, w obawie aby przyszły traktat handlowy z Niemcami nie uszczuplił przypadkowo dotychczasowych przywilejów w Gdańsku w transakcjach handlowych z Polską.

Obawy Gdańska dotyczą przede wszystkim stawek celnych. Są one jednakże nieuzasadnione o tyle, iż sprawy taryfowe w bardzo słabym stopniu jedynie mogą znaleźć odzwierciedlenie w przyszłym traktacie polsko-niemieckim. O ile wiadomo dzisiaj rząd warszawski nie zgodzi się na przyznanie Niemcom stawek, któreby krzywdziły Gdańsk. Przeciwnie nawet, Gdańskowi przyznane będą najprawdopodobniej prerogatywy większe, niż Niemcom.

Drugą ważną sprawą są taryfy kolejowe. W Gdańsku obowiązują bowiem taryfy niemieckie (inna niż w Polsce), co komplikuje poważnie tranzyt towarów do Gdańska. Sądząc z tonu prasy gdańskiej dzisiejszy senat W. Miasta zgodziłby się może na unifikację taryf, ale polskie ministerium kolei podtrzymuje słuszne zresztą stanowisko, że unifikacja taryf kolejowej Polski i Gdańska nastąpić może tylko przy jednoczesnej unifikacji wszystkich przepisów. W sferach pojmujących trzeźwo i realnie interesy Gdańska panuje nadzieja, że nowy demokratyczny senat gdański pójdzie innymi drogami, niż da-

wny senat, który ze względów polityki nacjonalistycznej w niezrozumiały i złośliwy sposób astawicznie przewlekał tę sprawę. O ile by ta sprawa została pomysłnie zatwierdzona przez polski przystąpiłby zapewne do zatwierdzenia innych spraw taryfowych po myśli postulatów Wolnego Miasta. Za leżać to będzie od tego, czy będzie możliwa ze strony nowego senatu obiektywna ocena słusznych, traktatem nam przyznanych praw w Gdańsku.

Wspomnieć też muszę o kwestii pobierania na rzecz senatu gdańskiego podatków przewozowych i stemplowych od frachtów kolejowych na terenie Wolnego Miasta. Opłaty te podrażają bowiem znacznie koszty transportu towarów. Przy stosowaniu obowiązujących umów i ułasków, Polska już w r. 1926 mogła była opłaty te znieść, jednakże z uwagi na przeprowadzoną w tym czasie sanację finansów Gdańska, rząd polski z prawa tego nie skorzystał.

Wymienione podatki tak znacznie jednak podrażniają transport towarów, że w obecnej chwili nie

może być mowy o dalszym ich utrzymaniu. Polska będzie musiała skorzystać z przysługującego jej prawa zniesienia tych krępujących i obciążających opłat. Interesy nasze w Gdańsku nie mogą być narazone na szwank. Rozumieją to trzeźwo patrzące sferę gospodarczą W. Miasta, nie mógł tego tylko zrozumieć dawny hakatystyczny senat gdański.

W rezultacie stwierdzić tu muszę, że rozwój interesów Gdańska uzależniony jest w dużej mierze od przebiegu rokowań handlowych polsko-niemieckich. Prasa polska i gdańska donosiła w ostatnich czasach, jakoby rząd polski po stanowili przeprowadzić konsultacje z władzami gdańskimi w sprawie ich zyczeń co do traktatu polsko-niemieckiego, a w następstwie tego pojąć jak najbardziej na rękę dobrze zrozumianym interesom w m. Gdańska.

Ale z drugiej strony Polska dbać musi i o swoje żywotne interesy, o zabezpieczenie i utrwalenie praw naszych co do portu gdańskiego. O ile to zrozumieć i do tego przystosować się potrafiła sfera rządząca dzisiaj Wolnym Miastem, wtedy gospodarza współpracą Polski i Gdańska potoczy się na jak najlepszych warunkach. Polsce nie braknie ducha pojednawczego, byle tylko w Gdańsku duch ten obudzić się potrafił. Balt.

## Układ o pokojowym zwalczaniu zatargów

Prace komisji Ligi Narodów. — Czem ma być komisja pojednawcza?

Genewa. — Połączone komisje prawnicza i rozbrojeniowa obradowały w dalszym ciągu nad sprawami układu o pokojowym załatwianiu zatargów międzynarodowych.

Układ ten ma być również zaproponowany państwom, nie należącym do Ligi Narodów. W tym wypadku Liga Narodów będzie miała prawo mianować członków komisji pojednawczej lub rozjemczej tylko wtedy, gdy zainteresowane strony zażądają tego wyraźnie.

W postępowaniu komisji pojednawczej podlegać będą wszystkie spory, jakiegokolwiek natury, które

nie będą mogły być ostatecznie załatwione na drodze dyplomatycznej.

O ile strony inaczej nie postanowią, miejscem obrad komisji pojednawczej będzie Genewa, dla rozjemstwa obowiązującym będzie zasadniczo Stały Trybunał Sprawiedliwości w Hadze. Jednakże strony będą mogły ustanawiać inne instytucje rozjemcze. Jeżeli komisja inaczej nie postanowi, miarodajnym będzie przy rozpatrywaniu sporu postanowienia art. 38 statutu trybunału haskiego.

Genewa. — Kwestia rozbrojenia weszła na porządek Zgromadzenia

Ligi Narodów dopiero w dniu jutrzejszym.

Jutro przed południem przemawiać będzie również delegat Niemiec hr. Bernsdorff.

Trzecia komisja rozbrojeniowa przyjęła na wczorajszym posiedzeniu na podstawie referatu Benesa rezolucję w kwestii rozbrojeniowej. Delegat niemiecki wstrzymał się od głosu. Stanowisko Niemiec uzasadni na jutrzejszym zgromadzeniu hr. Bernsdorff.

## TELEGRAMY

**SOWIETY ZABRONIŁY KOMUNISTOM LITWESKIM ZWALCZANIA WALDEMARASA.**

Wilno. — Litewska partia komunistyczna przeżywa poważne przesilenie. Rząd sowiecki obawiający się obecnie, że władzę objąć może rząd lewico-socjalistyczny lub demokratyczny zabronił komunistom litweskim zwalczania Walde marasa. Przeciwno temu poleceniu Moskwy wystąpiła grupa komunistów litweskich z powodu mieszanin się Moskwy do spraw wewnętrznych Litwy.

**WATYKAN A MONARCHJA W ALBANIJI.**

Wiedeń. — Z Tirany donoszą, że katolicy biskupi albańscy, ze względu na opozycyjne stanowisko katolickich szczepli albańskich wobec nowego króla, zwrócili się do Papieża z prośbą o instrukcję w tej sprawie.

Sekretarz Stanu w Watykanie kard. Gaspari zalecił uznanie nowego króla. Wobec tego, przedsta wiciele duchowieństwa katolickiego udadzą się w dniach najbliższych do Tirany, aby złożyć hołd królowi.

**PODPISANIE TRAKTATU PRZY JAZNI WŁOSKO-GRECKIEGO**

Rzym. — Wczoraj o godz. 11,30 przybył do pałacu Chigi Venizelos i był przyjęty przez Mussoliniego. Później rozmowy pomiędzy rządem stanu, trwające około godziny omówione zostały najważniejsze kwestie interesujące Włochy i Grecję, przyczem stwierdzono, że przyjął włosko-grecki stanowi

ważny czynnik dla zachowania równowagi pokojowej. Po konferencji Venizelos i Mussolini podpisali traktat przyjaźni oraz w sprawie postępowania pojednawczego i roz strzygnięcia sporów na drodze sądowej.

**PREZYJENT AUSTRII USTĘPUJE W LISTOPADZIE.**

Wiedeń. — „Sonn- und Montag Zeitung” donosi, że austriacki prezydent Hainisch ustąpi w listopadzie. Jako następcy Hainischa wchodzi w rachubę prezydent rady narodowej Miklas i prof. Wettstein.

**BUDŻET LIGI NARODÓW.**

Genewa. — Po ostatecznym ustaleniu budżetu sekretaratu Ligi Międzynarodowego Biura Pracy oraz stałego Trybunału sprawiedliwości międzynarodowej, ogólny budżet Ligi Narodów wynosi 27 mil. fr. szw. Przewidywany był budżet w wysokości 26,800,000 fr. szw.

Komisja budżetowa postanowiła wprowadzić w życie od stycznia 1929 r. zmiany w sposobie obliczenia



Zamieszki w Hiszpanii.

Podczas nieobecności króla liberali i republikanie hiszpańscy próbowali obalić dyktatorski rząd gen. Primo de Riverę, próby te zostały jednak stłumione. Podobno to dyktatura Primo de Riverę (na obrazku) podobno ma upaść lada dzień.

W drugą bolesną rocznicę śmierci  
ukochanego syna S.P.  
**KAZIMIERZA SKIBIŃSKIEGO**  
bos an o o p r w i o n e u b o d z e n i e s t w o z a b o r -  
ne w k o s t e l e Ś w. R o d z i c i o w i z a d z i e n i e  
w Ś r o d e, d a t a 26 W r z e ś n i a 1923 r. w k o s t e l e p a d l i -  
k o l e g o w i l a n o j a m i t h z a n e s t e r e  
**RODZICE I BRAT.**

# Przed rekonstrukcją rządu niemieckiego

## Centrum nie chce połowicznej koalicji.

Berlin. — Wczorajsza cęntrowa „Germania” zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony sytuacji we wnętrzu, w którym oświadcza, że obecne nastroje w łonie stronnictwa centrowego są niezbyt przychylnie dla sprawy wzmocnienia obecnej koalicji rządowej i że koła centrowe wolałyby raczej utrzymać nadal pewną swobodę decyzji w stosunku do prac rządowych. Jednakże sytuacja wewnętrzna i zagraniczna wy-

magają utworzenia w Niemczech silnego rządu, opartego na wyraźnej i silnie związanej koalicji stronnic. Wobec tego centrum jest gotowe do współdziałania w przekształceniu obecnej połowicznej koalicji rządowej w wyraźną i jawną koalicję. „Germania” zapowiada jednak, że przy decydowaniu tej sprawy centrum będzie żądać uwzględnienia pewnych postulatów w dziedzinie polityczno-kulturalnej.

WŁADZA  
DLA WSZYSTKICH  
**MAJOLA**  
ZNAKOMITE MYŁO TOALETOWE

wiadomość o katastrofie, wypłynęła na miejsce wypadku. Zatonięta łódź posiada 876 ton pojemności i należy do największych łodzi marynarki amerykańskiej.

### KONFERENCJA PREMIERA BARTLA Z MIN. ZALESKIM.

Warszawa. — Minister spraw za graniczy Zaleski przyjęty był w poniedziałek po południu przez premiera Bartla, któremu przedstawił wyniki swej podróży do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. **MARSZAŁEK J. PIŁSUŃSKI NA MECZU PIŁKI NOŻNEJ.**

Warszawa. — Wczoraj został rozegrany w Bukareszcie mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Armii Polskiej i Armii Rumuńskiej. Mecz zaszczylił swą obecnością bawący obecnie w Rumunii Marszałek Piłsudski. Po zwyciężeniu mecz zakończył się wynikiem remisowym 2 : 2.

### DALSZE ROZDZIAŁY W P. P. S.

Warszawa. — Wczoraj wieczorem pos. Jaworowski wygłosił odczyt na temat „Choroby legalnego ruchu robotniczego”. W odczycie tym pos. Jaworowski poruszył również, jednakże w sposób bardzo dyplomatyczny sprawę obecnych fermentów w P. P. S., zaznaczając, że organizacji warszawskiej wypowiedziano walkę i że walka ta zostanie przez niego podjęta i musi być wygrana.

### SNIEG W TATRACH.

Zakopane. — W nocy z niedzieli na poniedziałek spadł w Tatrach śnieg, mianowicie na drodze do wódospadów Mickiewicza do Morskiego Oka oraz na Hali Gąsienic.

W związku z tem nastąpiło bardzo znaczne obniżenie temperatury. Nad Morskiem Okiem termometr wskazywał wczoraj rano 1 m. ciepła. Również w samem Zakopanem nastąpiło znaczne obniżenie, temperatura wynosi 4-3 stopni ciepła.

### ANTYRELIGIJNE DEMONSTRACJE ŻYDÓW-KOMUNISTÓW W ŁWOWIE.

Łwów. — W poniedziałek w południe usiłowali komuniści i łowcy w związku z przypadającym w tym dniu świętem żydowskim, zainicjować w dzielnicy żydowskiej demonstracje antyreligijne. W tym celu grupa komunistów żydów, przechodząc ulicami Żółkiewską i przyległymi, wznosiła okrzyki przeciwko religii i wyzywała spacerujących żydów do udania się na odczyt do kinoteatru „Luna”. Tematem odczytu było hasło komunistyczne: „Religia jako opium dla klasy pracującej”. Silnie skonsygnowana pod kinem „Luna” policja nie dopuściła do odczytu i tłum rozpuściła. Demonstracje powtórzyły się kilkakrotnie w ciągu dnia.

### Z procesu Kowalskiego

Warszawa. — W procesie przeciw arcybiskupowi marjawiemu Kowalskiemu wywołuje sensację zamierzone aresztowanie duchownego marjawięckiego Feliksa Tułaby, który występuje w procesie jako obrońca Kowalskiego. Tułaba, bawił przed wojną w Wilnie i znajdował się na żądzie moskiewskim. Oprócz tego ciąży na nim inne jeszcze winy przeciw Polsce.

Dla „ocalenia” głowy kościoła marjawięckiego Jana Kowalskiego, odbywają się w klastorze marjawięckim msze, w czasie których księża i zakonnie marjawięcy, tudzież nie liczny tłum ludności świeckiej proszą o zakończenie rękomych udek ich apostołów. Nabożeństwo uo odprawili byli psalmista cerkwi prawo sławnej w Nabrozu, pop Szwedka. Modły odprawiano w języku rosyjskim w obecności dwu diakonów. Dodać należy, że w czasie wczorajszego nabożeństwa prawosławnego uczestniczyła nowa grupa młodych „mandolinistek” marjawięckich w strojach prostych „mateczki” Kozłowskiej. Strój te skomponowane

Towarzystwo Łowickie na powiat Częstochowski urządza dnia 30 września b. r.

**Polowanie**  
na terenach własnych, Zapijaj przyjmuj p. Malczak do dnia 28 b.m. 2210

### EMIGRACJA ŻYDÓW Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Moskwa. — Charkowskie pismo „Komunist” donosi o masowej emigracji żydów z okręgów południowych Rosji sowieckiej do Ameryki i Palestyny. Powodem tej emigracji są ciężkie warunki materialne, w których znajduje się ludność miast i miasteczek żydowskich w Rosji. Żydzi rosyjscy odrzucają propozycje władz sowieckich o rozsiadaniu ich w żydowskich koloniach rolnych na Krymie i na Syberji i wola upuszczenie Rosji sowieckiej i wyjazd do krajów, w których panują normalne warunki gospodarcze.

### WALKI W MAROKU.

Parýż. — Według doniesień z Rabatu zbrojne oddziały tubylców marokańskich zaczęły ponownie ujawniać wzmoczoną działalność. Pod Arabau doszło do starcia między wojskami francuskimi, a silnymi oddziałami marokańskimi, przytem z obu stron znaczna liczba żołnierzy odniosła rany. Samolot francuski zbombardował w charakterze repry się obóz rifeński pod Izer-Turug, za stwierdzenia dostawie broni dla sąsiednich plemion. Wskutek bombardowania kilkunastu tubylców padło trupem.

### Straszny pożar teatru w Madrycie.

Madryt. — Wczoraj wieczór wydarzył się tu olbrzymi pożar teatru podczas którego zginęło prawdopodobnie kilkaset osób. W największym teatrze Madrytu, który zbudowany był całe z drzewa z powodu krótkiego spiecia przewodników elektrycznych, wybuchł pożar na scenie, krótko przed zakończeniem popołudniowego przedstawienia.

Na ostatni, która zapelniona była do ostatnich miejsc, znajdowała się w tym wóczas około 3 tysięcy osób, w tem dużo rodzin z dziećmi. Ogień rozszerzył się z szaloną szybkością tak, że wkrótce cała scena stanęła w płomieniach. Wśród publiczności powstała panika nie do opisania. W jednym

momencie były wszystkie wyjścia i schody zatarasowane uciekającymi. W strachu i podnieceniu wielu widzów skakało na parter, raniąc innych i siebie. Inni zostali w ścisłej przewrocie i stracili w śmierć.

Cała straż pożarna Madrytu, policja oraz pułk piechoty zostali natychmiast wysłani na miejsce katastrofy. Około godz. 1 nad ranem po żar przeczucił się na sąsiednie budynki. Teatr został doszczętnie spalony.

Liczba zabitych nie jest dotychczas ustalona. Przypuszczalnie kilkaset osób poniosło śmierć. Najwięcej ofiar będzie wśród publiczności wyższych pięt.

Według pobieżnej oceny liczba ofiar wynosi w zabitych około 300 osób, rannych jest około 350, z których 80 znajduje się w stanie bez nadziejnym.

Na wiadomi oraz przed planowanym teatrem rozgrywały się straszne sceny. Wielu, którym udało się wydostać na zewnątrz, starało się napowrót dostać do wnętrza, celem przyjscia z pomocą pozostałym tam członkom rodziny. Policja miała bardzo trudne zadanie w uspokojeniu rozszalałym tłumów.

O północy zjawił się na miejscu katastrofy premier Primo de Rivera, oraz burmistrz Madrytu.

### KATASTROFA AMERYKANSKIEJ ŁÓDZI PODWODNEJ.

Wiedeń. — „United Press” donosi z Waszyngtonu: Amerykańska łódź podwodna „S. 17” doznała ciężkich uszkodzeń w pobliżu Juan Point i opadła na dno. Okrety, które otrzymały iskrową

Stanowym p.p. kupcom oraz właścicielom domów i fabryk do łask wiadomości podaje, że pod tytułem „Czestochowskie Tow. Ochrony Mienia” — „ZAMEK” DĄBROWSKIEGO Nr. 11. Lszc PIETRO założony został na miasto Czestochowe koncesjonowany i zarejestrowany INSTYTUT STROHOWANIA I ZAMYKANIA domów, składów oraz fabryk wszelkiego rodzaju i t. p. Za wykwalifikowane siły i sumienne wykonanie wszelkich zleceń gwarantuje się w całej pełni. O listkowe poparcie w swem przedsiębiorstwie prosz DYREKCJA.

### BEZKRAWO ZAKONCZONA REWOLUCJA.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Nowego Jorku, że w Boliwii podjęto próbę rewolucji, która jednak została zduszona w samym zarodku bez rozlewu krwi.

### „CZARNE GABINETY” NA LITWIE.

Kowno. — Ministerstwo obrony krajowej wywadało pofne zarządzenie, wprowadzenia „czarnych gabinetów” we wszystkich pułkach armii litewskiej dla kontrolowania listów, otrzymywanych przez oficerów i żołnierzy.

### KOMUNISCI AUSTRIJACCY CHCĄ SKORZYSTAC Z OKAZJI

Wiedeń. — Dyskusja w sprawie 7 października ustawa. Nie ulega wątpliwości, iż z dniem przetrzyszym sytuacja o tyle wyklaruje się, że między stronnictwami, jako też między rządem i obiema grupami zbrojnymi, będą się toczyły pertraktacje, które doprowadzą niewątpliwie do pomyślnego załatwienia sprawy.

Jedynie niebezpieczeństwo stanowią komuniści, którzy, jak wynika z ich artykułów i odczew, chcą skorzystać z sytuacji, aby wywołać wojnę domową w Austrii. „Arbeiter Zeitung” donosi, jakoby nad granicą austro-węgierską w Burgenlandzie skoncentrowane zostały różne oddziały wojskowe. Ze strony austriackiej oświadcza, że wiadomości te są nieprawdziwe.

### KRWAWE STARCIA POD BERLINEM.

Berlin. — Między reichsbanerowcami i stahlhelmowcami doszło wczoraj w Falkensee do krwawego starcia. Wedle komunikatu policji w Falkensee, przyczyną starcia był napad reichsbanerowców na kilku członków związku stahlhelmowców. Podczas bójki ranońio 11 osób. Policja nie aresztowała jeszcze nikogo, lecz przesłuchuje biorących udział w starciu.

### KATASTROFALNY ORKAN NAD ZATOKĄ JENISEJSKĄ.

Moskwa. — Nad zatoką Jenisejską przeszedł wczoraj silny orkan, który wyrządził wielkie szkody. Dwa statki i berlinki zostały wyrzuczone na brzeg i rozbite. Zaginęło przeszło 100 łodzi rybackich. — Istnieją obawy, że wiele osób poniosło śmierć.

**Kino „UCIECHA”**  
Od wtorku 24 do piątku 28 września  
Ceny miejsc: Krowca 2, 1. Loda 1, 1.50  
Początek o 5, w soboty o 4, w niedzielę o 3  
Czas trwania o 2-3.

Wielki podwójny program! 18-cie olbrzymich aktów razem! **MACISTE I HAROLD LLOYD** w jednym programie i PROGRAM!  
Najświetniejszy czlowiek świata **MACISTE** i świetny aktor **SAETA** w aktowym 8-macie pod tyt. **MACISTE IMPERATOR**  
II PROGRAM: **Krół komików smierci, HAROLD LLOYD** ubawi Sz. Publ. w najnow. kom. **WROG KOBIEC** 10 olbrzymich akt.

**O ŚWIECIE.**  
(Powieść z czestego).  
Może słuszenie wyrzucali by wam, że jest na świecie tyle wdów znacznych i poczciwych, które nie mogą sobie dać rady ze swoimi dziećmi, i że takim tylko pomagać należy, a takie jak ja, wypędzac za drzwi, jak na to zasługują.  
Nie dała się zatrzymać; uściskała tylko swego chłopca, polecając mu, aby bał się Boga i słuchał rodziców, a nas wszystkich kochał jak braci i siostry.  
Później nas dzieci po kolei ścisłała.  
— Oboje bardzo podobni jesteście do ojca, nie mogę dosyć napatrzeć się na was. Ty, Jarolinie, masz zupełnie jego oczy i włosy, a ty, Klazko — mówią do mnie przy ciskając mnie do serca — masz zupełnie jego uśmiech. Każden musi ciebie kochać.  
Później zwróciła się do ojca, który stał ciągle nieruchomy jak posąg. Na twarzy tylko jego, bladej jak ściana, widać było silne wzruszenie, które nim miało. Zapewne przyznawał on musiał w duszy, że winnym był upadku tej niezgłębliwej kobiety, której bolesne wyrazy tak

jasno wykazywały bezmierną miłość jaką miała dla niego. Dopiero gdy matka, unosząc się wspaniałomyślnym popędem serca, obiecywała przyjąć syna dawnej jego narzeczonej do swego domu, i razem z własnymi dziećmi wychowywać, twarz jego rozjaśniła się na chwilę. Odchodząc już Magdalena podała mu swą kościstą i wychudłą rękę.  
Ojciec uściskał tę rękę, ale tak jakby sam nie wiedział, gdzie jest i co robi, i znowu tak jak pierwszy patrzył przed siebie ostupałym wzrokiem.  
— Bądź zdrow, Antoni — rzekła wreszcie Magdalena, zanosząc się od płaczu, — wiem, że mi tego za złe nie weźmiesz, iż w nieszczęściu zwróciłam się ku tobie. Wiem, iż masz dobre i kochające serce, mimo żeś mnie opuścił. Niestety! doświadczyłam sama, że miłości nadać sobie lub jej odebrać w żaden sposób nie można. Wierz mi, że nigdy, ani jednej chwili, nie miałam dla ciebie nienawiści. — Prawda, że okropnie cierpiałam, boleść ma granic nie miała, ale nie zachowywała w swem sercu ani zawino, ani żądy zemsty. Co dzień rano i wieczór m dliłam się za ciebie i za twoje dzieci, chciałam wyprosić dla nich u Boga, aby potem gdy dorosną, każde pojsć mogło za popędem serca. Bo

czyż jest okropniejsza na świecie katusza, jak żyć z osieroconą duszą? Największa nędra, głód najdotkliwszy, niczem są w porównaniu tego, wmem to z doświadczenia. A gdy zabraknie komu kochającego serca, to żadne bogactwa mu tego nie nagrodzą. Nie myśl jednakże, że słowami temi chcę twą boleść zwiększyć, — bynajmniej. Wiem, że twoja żona zasłużył musiała, byś ja więcej ukochał ode mnie, inaczej nie byłbyś się z nią ożenił.  
Ojciec szybko odwrócił się od niej zataczając się ku gospodzie. Magdalena patrzyła za nim póki do wrot nie doszedł, i wtenczas dopiero zauważyła, że my jesteśmy koło niej.  
Pożegnaliśmy ją wreszcie, obiecu ją, że wkrótce odwiedzimy ją u Krzyżowników. Pawełek został z nami, odchodząc raz jeszcze uściskała go matka.  
— Aby tylko nie było ci smutno u nas Pawełku, myślałam sobie pro wadząc go za rękę, i wystawiałam sobie, coby to w mną się stało, gdybym musiała tak się rozłączyć ze swoją matką i zostać wśród obcych mi ludzi.  
— Z tobą tęskno mi nie będzie, odrzekł mi Pawełek, ale z niemi wsty sftkami za nic w świecie nie chciał-

być zostać.  
Przed wszystkimi matka moja mówiła, że Pawełek jest synem krewnej naszej, ubogiej i zapomnianej, która długi czas wstydząc się swego ubóstwa, nie zgłaszała się. Teraz do piero, gdy w największą wpadła nędzę, musiała już udać się do nas. Zresztą, wszyscy, znając dobroczynność moich rodziców, nie dziwili się bynajmniej przybyciu Pawła do naszego domu.  
Jednemu tylko Marcinowi matka opowiedziała całą prawdę, gdyż go potrzebowała, aby wyrobić Pawłowski papiery świadczące o jego pochodzeniu.  
Długo później dowiedziałam się, jak wielkie ponosiła na to koszta, nie szczędząc także pracy i zachodów; ile to podróży odbył musiał poczciwy Marcin, aż wreszcie osiągnął cel zamierzony.  
Matka była już w posiadaniu metryki, wedle której Paweł uznany był za syna pewnego urzędnika i mieszczanńskiej córki N. N., a żony jego, która będąc daleką krewną na szą, niedługo po mężu zesza także z tego świata.  
Przy zdarzonej sposobności, matka pokazywała ten papier z najomyim i krewnym naszym, i nikt nigdy podejrzał go nie mógł o wątpliwość.  
Wprawdzie, jak matka tak i Mar-

cin, niechętnie i po długich dopiero nadarach użyć się odważył tego podobieństwa, o ile innej drogi nie było do usunienia przeszkód, jakie urodzenie Pawła nasunąćby mu mogły w każdym jego powołaniu. Zawsze i wszędzie przez wszystkich pogardzany, najniebezpieczniejszym byłby człowiekiem. W ten sposób rozważając, zmierzli skrupuły swoje. Największą jednakże ofiarą zrobiła Magdalena. Zobowiązała się bowiem, że na wszystkie pytania, jakie jej czynione będą, zapewni, że Paweł oddany był jej tylko na wychowanie, i własne zaś jej dziecko umarło.  
Na szczęście, w owym czasie, gdy wypadki zachodzące we Francji, ogólna na siebie ścisnęły uwagę, gdy wszystkie umysły z wyczerpieniem się dździły ich następstwa, czyż przyjsć mogło komu na myśl aby wysłedzać umierającą w szpitalu kobietę, lub biednego chłopca jakiegos, który na gle zjawił się wśród wiejskiej rodziny. Wszyscy więc, ciotki nawet nasze, uważały Pawła za dalekiego krewnego naszego.  
Do całego prowadzenia tego interesu ojciec nie mieszał się zupełnie, zostawiając matce całą swobodę działania. Na każde zaś pytanie otrzymywała zawsze odpowiedź: „Rób jak chcesz, ja wszystko za do bre uważać będę”.





# Wiek bez koni.

Pr. esortekonomi na Uniwersytecie w Buffalo, dr Ralph Epstein, pisze w swej książce „Przemysł Automoblowy, jego rozwój handlowy i ekonomiczny”, że w roku 1895 ukazało się pierwsze pismo periodyczne p. t. „The horseless Age” (Wiek bez koni), poświęcone przemysłowi automobilowemu. Autor książki przytacza ustęp z książki z artykułu wstępnego tego pisma, który brzmi: „Ukazanie się dziennika poświęconego przemysłowi, będącemu dzisiaj dopiero w stanie zaczątkowym, może wydawać się jako rzecz przedczesna oraz dorywczy charakter niniejszego numeru może wywołać krytykę wśród pewnych sfer. Lecz ci, którzy zadali sobie trud wyszukiwania wielkich prądów pod powierzchnią obecnego wieku, dostrzegą niezawodnie, iż budzi się do życia potężna gałąź przemysłu”.

Autor artykułu, z którego zacytowaliśmy powyższy ustęp, można nazwać człowiekiem naprawdę jasnowidzącym, gdyż w tym roku, kiedy przepowiadał przemysłowi automobilowemu wielką przyszłość, zbudowano i zarejestrowano w Stanach Zjednoczonych wszystkich cztery samochody. A dziś po 33 latach roczna produkcja samochodów w Stanach Zjednoczonych wynosi przeszło 4 miliony, czyli 4/5 ogólnej produkcji światowej, a liczba zarejestrowanych wozów motorowych w tym kraju dochodzi do 24 milionów. Ogółą zaś liczba samochodów na kuli ziemskiej wynosi prawie 30 milionów. Niema już dziś zakątką na kuli ziemskiej, któryby nie miał samochodów. Czy będzie to Islandia, czy Nowa Zelandia, czy Bagdad, czy Szanghaj — wszędzie znajdziemy już dzisiaj samochody. Nawet na wyspach Fidżi znajdziemy ich 700 sztuk, na Samoa — 256; w Abisynji — 243; w Afganistanie, gdzie panuje król Amanullah — jest 200 samochodów, a w republice murzyńskiej Libery — przeszło 180. Jedynie tylko w Tybecie nie ma wozów motorowych z wyjątkiem jednego zarejestrowanego motocykla. Poza tem samochody są wszędzie, bo nawet na wyspach Salomona jest ich dwa.

Największe jednak kraje pod względem obszaru i ludności mają najmniej samochodów. Wielkie państwo Niebieskiego Smoka — Chiny, liczące 450,000,000 ludności, mają tylko 18,900 samochodów, Rosja ze swoją 134 milionową ludnością ma zaledwie 22,500 samochodów. Każde z tych państw liczy daleko mniej samochodów niż Polska, która według oficjalnych danych posiada pojazdów motorowych przeszło 26,000, podczas gdy w roku 1924 liczyła ich zaledwie 8000.

Historia przemysłu nie zna podobnego rozwoju, ale też żadna gałąź przemysłu nie była tak niezbędnym czynnikiem w życiu codziennym, jakim jest obecnie automobil. Odbierzmy dziś Stanom Zjednoczonym samochody, a całe życie handlowe, przemysłowe i kulturalne zamrze, miliony ludzi stracą środki egzystencji i zapanuje w kraju nędza oraz zupełna anarchja w życiu gospodarczym i państwowym.

Polska poza Rosją i Chinami pod względem rozwoju automobilizmu znajduje się na szarym końcu, gdyż zaledwie jeden samochód przypada na 1,500 mieszkańców, podczas gdy w Ameryce każdy 5 obywatel jest właścicielem samochodu. Rozwój ten jednak w ostatnich dwóch latach idzie w szybszym tempie. Powstają coraz to nowe fabryki samochodów, które coraz więcej wozów wyrzucają na rynek polski; cena ich — wprawdzie powoli, ale

**Teatr „ODEON”** Od soboty 22-go września 22 i dni następných.

**WIELKI SENSACYJNY ZŁAGIER SEZONU** **DZIS!**  
**CZERWONY BIES** Dramat w 10-ciu wielkich aktach, z życia emigracji rosyjskiej i szpiegowskiej akcji agentów sowieckich zagranicą.  
 Jak pracują sowieckie misje handlowe Piękna księżniczka w łapach rozbestwionego marynarza! W kleszczach agentów sowieckich! Z kęściną kasi-krak! Z dyplomaty kucharzem! Z generała porfirera!  
 Czar niewieści zwycięża najjaśniejszego komisarza sowieckiego.  
 W rolach głównych, czarująco-uroczo królami piękności **SUZY VERNON** oraz słynny tragik **MICHAŁ BONNEN**

**NAD PROGRAM, OSTATNIE AKTUALNOŚCI**  
**FRAGMENTY Z UROCZYSTOŚCI** **OTWARCIE LOTNISKA**  
 Częstochowie. 7-9 września. Zdjęcie wł. „Odeon”. W Częstochowie 16 września Zdjęcie własne „Odeonu”.

**Pobył MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W AMERYCE** **PODPISANIE PAKTU KELLOGA W PARYŻU**  
 W poczekalni „FOTOPLASTYKON” w którym dziś **WYCHĘZKA PO AMERYCE** 50 widoków. Obejrzenie 50 groszy. Dla dzieci półowa. Uwaga! Osoba, kupująca bilet do fotoplastykonu korzysta z biletu zniżkowego na przedstawienia kinemat. Srebrny w rękaw. Czerw. miejsce zwykłe. Ostatni seans o godz. 9 m. 15 wiecz.

się obniża, wobec czego spotyka coraz więcej aut prywatnych. To, co do niedawna było luksusem, staje się obecnie potrzebą dnia codziennego.

Przeczytaliśmy „Horseless Age” (Wiek bez koni) przez jasnowidzącego Amerykanina 33 lata temu stał się dzisiaj rzeczywistością.

## Z KRAJU.

**(-) Chrzest żydowskiej rodziny.**  
 W miejscowości Girkanie na pograniczu polsko - litewskim, przeszli na łono kościoła katolickiego 40-letni żyd Abram Joffe wraz z żoną i 5-letnim dzieckiem.

Aktu chrztu w obecności licznych tłumów dokonał miejscowy proboszcz.

**(-) Głodówka w więzieniu świętokrzyskim.**

W więzieniu świętokrzyskim trwa od trzech dni głodówka pięcuset więźniów. Są to przeważnie więźniowie skazani na dożywotnie roboty, oraz agitatorzy, którzy chcieli wywołać bunt w więzieniu i robili nawet próby demontowania cel więziennych.

Do więziennicy wezwano lekarzy, którzy mają zastosować sztuczne odżywianie zbuntowanych więźniów.

**(-) Plaga wilków zagraża Krosom.**

W okolicach Skolego w dobrach braci Griebów, pojawiły się duże stada wilków, które ścigają tu ze wszystkich stron. Jak wiadomo w dobrach tych znajduje się jeden z najbogatszych zwierzoznawców środkowej Europy. Wielka ilość zwierzyny padła już ofiarą wilków.

Z inicjatywą dyrektora lasów państwowych, urządzono szereg obław. Faktem godnym zanotowania jest, iż wśród zabitych już wilków znajdują się dwie sztuki całkowicie czarne, uchodzące podobno za nadszyczną rzadkość.

Również przed kilku dniami stado wilków wpadło w nocy na przedmieście Stópców i zagrzyzło konia. Stopce, leżące w pobliżu lasów Radziwiłłowskich, są bardzo często terenem wilczych wizyt, to też należałoby jaknajczęściej urządzać obławy, aby zabezpieczyć życie i mienie mieszkańców, przed niebezpiecznymi zwierzętami.

**(-) Cała wieś spłonęła.**  
 We wsi Solcu w pow. Olkuskim, podczas pieczenia chleba, wybuchł pożar w jednym z domów, który wskutek silnego wiatru zamienił się niebawem w żywiołową katastrofę.

Płomienie, rozszerzając się z niebywałą szybkością, przeniosły się na sąsiednie zabudowania i zniszczyły 19 gospodarstw wraz z zabudowaniami, urządzeniem domowym, tegorocznymi zbiorami, narzędziami rolniczymi, inwentarzem martwym i żywym. Pastwą ognia padły również oszczędności gospodarzy, wynoszące kilka tysięcy złotych gotówką.

Po kilkunastu godzinach walki z rozszalałym żywiołem udało się pożar stłumić i uratować resztę wsi. Straty pogorzalców wynoszą przeszło 200.000 zł.

W okolicy zawiązał się komitet ratunkowy, celem pośpieszenia nie szczęśliwym.

**ZE SWIATA**  
**(X.) Wstrząsająca zbrodnia w Berlinie.**  
 Onegdaj wydarzyła się w Berlinie wstrząsająca zbrodnia, której ofiarą padła kobieta i małe dziecko, zaś zbrodniarz popełnił samobójstwo.

W mieszkaniu handlarza tytoniu, niejakiego Zeltzera, który wraz z żoną z powodu święta żydowskiego przebywał w synagodze, pozostała jego gospodyni wraz z dwoma dziećmi, 8 miesięcznym synkiem i 8-letnią córeczką. Około godziny 10 zjawił się w mieszkaniu jakiś nieznajomy, oświadczył, że Zeltzer przysłał go do domu, celem przyniesienia mu rzekomo zapomnianej książki do nabożeństwa.

Kiedy gospodyni rozpoczęła poszukiwania za książką, nieznajomy dobył rewolweru i zażądał pieniędzy. Gospodyni dała mu odpowiedź odmowną i oświadczyła, że gotówki żadnej nie posiada. Wówczas zbrodniarz strzelił do niej nie trafiając jej, jednak zabijając na miejscu 8 miesięczne dziecko, które trzymała na rękach. Drugi strzał skierował zbrodniarz do kobiety, kładąc ją trupem na miejscu.

Obecna w mieszkaniu 8-letnia córeczka Zeltzera wybiegła na korytarz, zwołując pomocy domowników.

Zbrodniarz usiłował zbiec, jednak osaczony ze wszystkich stron przez domowników, na widok policji popełnił samobójstwo. Przy za bitym nie znaleziono żadnych papierów.

**Skutki huraganu**  
**2.000 osób zabitych i 700,000 bezdomnych.**

London. — Według ostatnich obliczeń liczba ofiar huraganu przewyższa 2.000.

Na Florydzie utraciło życie przeszło 400 osób. W Portorico zginęło 1000 osób, na wyspach Dziewiczych około 600. Huragan dokonał okropnego zniszczenia, powodując straty około 50 mil. szterlingów. Liczba ofiar jest znacznie większa, niż dotychczas obliczono, ponieważ ofi-

cialne dane dotyczą tylko zwłok, które udało się odnaleźć.

London. — W Portorico gubernator ogłosił stan wojenny, by zapobiec możliwym zaburzeniom i rabunkom.

Według wiadomości, otrzymanych w Nowym Jorku, zniszczenia, dokonane przez huragan na wyspach Dziewiczych przewyższają najbardziej fantastyczne opisy. Liczba bezdomnych sięga przeszło 700 tys.

## Listy do Redakcji

**Szanowny Panie Redaktorze!**  
 Będąc w Warszawie do dnia 19 b. m. na Krsach Instruktorów Społecznych nie miałem możności czytać pism miejscowych.

Po powrocie do Częstochowy ku nie małemu memu zdziwieniu dowiedziałem się z „Gońca Częstoch.” z dnia 12 b. m. że na zebraniu Chrzescjan. Kom. przedwyborczego do Izby Rzem. uchwalono protest przeciw nawoływaniu przemianic rzemieślników do rejestracji się w „moim” sekretariacie.

Przeciw takiemu protestowi jestem zmuszony kategorycznie zaprotestować i oświadczyć publicznie, że nigdy nikogo do rejestracji w „moim” sekretariacie nie nawoływałem, właśnie dlatego, żeby nie osłabiać pracy wyborczej Chrz. Kom. i nie wprowadzać dezorientacji i zamętu.

Centrala Drob. Kup. i Przemysłowców Rzeczypospolitej Polskiej, którą mam zaszczyt reprezentować w Częstochowie, jak i Stan Średni, dąży usilnie do utworzenia wspólnego bloku wszystkich rzemieślników chrześcian i wystawienia jednej wspólnej listy wyborczej, za strzegą jednak, aby kandydaci do Izby Rzemieślniczej byli ludźmi sto jacyimi na wysokości zadania pod każdym względem.

dziękując za umieszczenie niniejszego, pozostaję

Z poważaniem **M. Mistorowski.**

## Tabela wygranych Loterii Państwowej

W 15-tym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 17-jej polskiej państwowej loterii klasowej, wygrane padły na numery następujące:

- Po 15,000 zł. na n-ry: 102895 151441.
- Po 10,000 zł. na n-ry: 3346 41330 120657.
- Po 5,000 zł. na n-ry: 14995 42813 150866.
- Po 3,000 zł. na n-ry: 70 22931 38069 105769.
- Po 2,000 zł. na n-ry: 4033 25699 38955 40606 54653 58649 68991 88296 115692 126815 137408.
- Po 1,000 zł. na n-ry: 2894 9064 10581 13098 14458 15498 18111 65456 74768 78034 101383 107005 111405 113206 118069 121286 144769 148000.
- Po 600 zł. na n-ry: 14505 19639 36231 41968 44296 45714 51571 60061 68951 69316 89431 93438 106384 111458 117790 118011 120523 122651 123418 138848 154359.

# PANIE

można otrzymać zająć  
 przy sprzedaży aparatów elektrycznych. Zgłoszenia przyjmuje biuro Elektryki w godzinach pracy.

**PROSEK**  
**KOGUTEK**  
 DLA DOROSŁYCH  
 USUWA NĄJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**

OSTRZEŻENIE: PRZY WYKON. NALEŻ. INSTRUKCJI WYWOŁAŁO ŁADNE PŁYNO. DZIAŁANIE PRZECIWKROKOWE. GŁĘBIKOWE ZMIANEN. DŁ. LAZ. DZIAŁANIE. WYSTRZELIŁ SIĘ NĄJADAMOWIEM. ŁADNE. WYKON. INSTRUKCJI. W. OZDROBIEN. DŁ. NASZEGO SPRAWIANIA.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

**WARSAWA, 26 WRZEŚNIA.**  
 Warszawa — Isła 1121 m. moc 10 kw. 13'00—13'10 Sygnał czasu, hejnał, kom. 13'10—15'00. Przerwa. 15'00—15'20. Kom. 15'20—16'00. Przerwa. 16'30—16'45. Kom. harc. 16'45—17'00. Przerwa. 17'00—17'25 Program dla młodzieży. 17'25—17'50 Skrzynka pocztowa — omówi dr. M. Stepowski. 17'50—18'00 Przerwa. — 18'00 Koncert popularny. 19'00—19'20 Rozm. 19'20—19'30 Przerwa. 19'30—19'55 Puszczka Niepolomaska — wygl. prof. A. Janowski. 19'55—20'05 Nadpr. i kom. — 20'30 Koncert kameralny. 22'00—22'05 Sygnał czasu, kom. 22'05—22'20 Kom. PAI. 22'20—22'30 Kom. oraz nadpr.

**SKRODA, 26 WRZEŚNIA.**  
 Katowice — Isła 422 m. moc 12 kw. 13'00—13'10. Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Wł. 13'10—13'25 Trans. z Krakowa. Audycja dla młodzieży. 17'25—17'50 Powszechna wystawa krajowa w Pożnaniu — wygl. p. J. Ingłot. 18'00—19'00 Koncert w Warszawie. 19'00—19'20 Rozm. 19'20—19'30 Kom. Dyr. Poczt i Telegr. w Katowicach. 19'30—19'55 O naukowcy i organizacji w gospodarstwie domowym według p. Christine Frederick — wygl. p. K. Niszczyk. 19'55—20'05 Kom. roln. 20'05—20'30 Szkice z Nivry Polskiej Śląska. wygl. dr. Farmik. 20'30—22'00 Trans. kom. certu z Warszawy. 22'00—22'30 Sygnał czasu oraz kom.

**MAJESSEY**  
**LAZAROWICZ**  
**PUDER DLA DZIECI**  
**DZIDZI**  
**AKOSUTIKAN**

Zdanie w apokach i składce spiecznych higienizacji przyspyta dla dzieci.  
**Matki!** **PUDER-DZIDZI** utrzymuje ciasto dziecka w czystości i zdrowiu.  
 W aptekach pod. 60 groszy

**Korespondent lub korespondentka**  
 ratynowani, biegle piszący w Remington, posiadani ze stenografią poszukiwani od 1 października do fabryki na wsi. Oferty tylko piśmienne, z odpisami świadectw i podaniem wymagalnego wynagrodzenia uprasza się nadsyłać pod adresem Fabryki Texta Natalia Klepaczek, poczta Foraj koło Częstochowy. 225

**DOBACIE O SWOJE ZDROWIE.**

Stwierdzono, że zdrowie człowieka zależy od jego sposobu życia. Właściwe odżywianie i umiarkowana praca są warunkami dobrego zdrowia. Wskazujemy na lekarstwo, które pomaga przywrócić zdrowie i siłę. Cena 100 groszy. W aptekach i w naszym biurze. Adres: Warszawa, ul. ...

## Kino-Teatr „NOWY”

Od wtorku 25 do piątku 28 września  
 Początek przedstaw. w sobotę o 4, w niedzielę o 3 w dzień powst. o 5. Ostatni seans o 8-45 w

**OSTATNIA NOWOŚĆ! POTĘŻNY FILM EUROPEJSKIEJ WYTWÓRNI** **OSTATNIA NOWOŚĆ!**  
**ZŁOTY MAGNES**  
 Tragedja matki, walczącej o nawisko dziecka!  
 W rolach głównych:  
**Agnes hr. Esterházy, Elza Tabary, Harry Liedtke.**  
 Ochniły zmysłów! Walka dusz! Dziecko bez nazwiska... Ostatnia sławka... Śmiertelny strzał... oto głównejsze epizody tego dram.

**Ważna jest chwila przemysłu i handlu, kto chce więc poznać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Czy przemysłu i ogłasza na 1 kolumnie.**

**Ważna jest chwila przemysłu i handlu, kto chce więc poznać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Czy przemysłu i ogłasza na 1 kolumnie.**

**Ważna jest chwila przemysłu i handlu, kto chce więc poznać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Czy przemysłu i ogłasza na 1 kolumnie.**

**Ważna jest chwila przemysłu i handlu, kto chce więc poznać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Czy przemysłu i ogłasza na 1 kolumnie.**

**Ważna jest chwila przemysłu i handlu, kto chce więc poznać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Czy przemysłu i ogłasza na 1 kolumnie.**